KURJER KRAKOWSKI.

Dnia 15 grudnia. roku 1834. | PONIEDZIAŁEK. | Pismo to wychodzi codziennie przedpoł. wyjąwszy niedzielę i święta uroczyste.

Przedpłata kwartalna złp. 5. | Nr 63.

KRAKÓW.

Sprzedarz domu pod L. 163 na przedmieściu Smoleńsk zajętego w drodze exekucyinéj odbędzie się na audyencyi publicznéj Trybunału I. Instancyi w terminach następujących 14 lutego, 14 marca i 2 maja 1835 roku. Cena szacunkowa złp. 900, a vadium 1/10 tej summy.

Polska. Dukaty hol: nowe złp. 19. gr. 17. stare ważne złp. 19 gr. 13. Obligi skarbowe 1000 złotowe, złp. 100 i pół. Listy zastawne białe bez kuponów złp. od 94 gr. 10 do 94 gr. 20, wartość kuponu złp. 1 gr. 22, Obligi udziałowe 421.

Na ostatnich targach warszawskich płacono za korzec żyta złp. 18 do 20.— Pszenicy od 20 do 24. Jęczmienia od 16 do 17 i gr 20. Owsa od 11 do 13.— Siana furę jednokonną od 17 do 20; parokonną od 34 do 48.— Słomy furę od 10 do 24.

Artyści teatrów warszawskich złożyli 200 złr. na pogorzelców Opatowa.— Na Pradze umarł Marcelli Jarnicki 106 letni starzec czerstwy i pracowity, który niedawno odbył *złote wesele.*

Francya. Posiedzenia izb deputowanych rozpoczęły się dnia 1 grudnia. Ministrowie pozostali w postawie odpornej trzymając się sławnéj zasady, zaczynajcie pierwsi, tak bardzo i tak słusznie zganionéj przez dziennik sporów (journal des debâts). Wyzwani p. deputowanego Etienne czy adress biorą za program swego rządu, niechcieli wynurzyć o nim swéj opinii; wszystsko z ich strony się skończyło na oświadczeniu iż teraz więcej jak kiedy są zwolennikemi tego, co zowią swoim systematem i że gotowi są udzielić wszelkich objaśnień jakich izba zażąda.

Po odnowieniu biur przez izbę mimo chęci i woli ministrów, kilka projektów przedstawili jej ministrowie. Jeden o odpowiedzialności ministrów był czytany p. Persil ministra sprawiedliwości, który znalazł sposobność oświadczyć, że ministeryum nie może przestawać na niepewnej większości. — Min. skarbu żądał utrzymania jeszcze lat 10 monopolu tytuniu. Przybył nareście min. spraw wewnętrznych Thiers i żądał 360,000 franków tylko, na zbudowanie sali audyencyonalnéj w izbie parów. Powiększenie pałacu Luxemburg jest plac walki obrany przez ministeryum. O 25 milionach należących się jako dług Stanom-Zjednoczonym nie było wzmianki. Skoro doktrynerzy dowiedzieli się o wstąpieniu do ministeryum Wellingtona wysłali natychmiast do Anglii p. Bourquenej wydawcę *dziennika sporów*, w celu wyrozumienia pierwszego ministra Torysów; —

Ten posłaniec odebrał zlecenie zapewnić Wellingtona o dobrej chęci Francyi w politycznej kryzie narodu angielskiego. Odpowiedź księcia zadowolniła doktrynerów, i to tłómaczy nam niezwykłą ich radość objawioną w *dzienniku sporów*, i sprzyjanie administracyi Torysów. Doktrynerzy po wszystkich salonach głoszą, że Welington obiecał utrzymać poczwórne przymierze. Brougham za swojem przybyciem do Paryża odwiedził najprzód sławnego professora astronomii p. Arago, p. Dupin i X. Broglie. Zwiedzając akademią umiejętności moralnych, gdy mu podąno księgę w którą się zapisują uczeni goście, napisał jedynie te wyrazy: *Brougham adwokat i literat.* P Arago wtenczas gdy 3 okręgi paryzkie ubiegająsię o wybranie go deputowanym, został jednomyślnie członkiem uniwersytetu w Edimburgu. Ten zaszczyt rzadko spotyka cudzoziemców i do dnia dzisiejszego sam jeden Arago z pomiędzy Francuzów go dostąpił. Dawniej miasta Edimburg i Glasgów ofiarowały mu obywatelstwo. *Dziennik sporów* organ ministrów w ich kłopotliwem położeniu uważa za rzecz najważniejszą sprawę professora Rossi niedawno przez licznych słuchaczy wyświstanego, i stara się go zasłonić od nieprzychylnych uprzedzeń co do wykładu jego, który nie może być czem innem jak tylko echem pana Guizot, który go mianował bez zachowania formalności prawnych. Jeden dziennik wyraża się iż teraz zamiast gwardyi, Szwajcarya dostarcza Francuzom professorów. — W Tulonie uzbrajają kilka nowych okrętów i mowią głośno o wyprawie przeciw Trypolitanom od których niedawno pawillon trójkolowy doznał zniewagi, gdy mimo żądań i protestacyi dowódzcy francuzkiego nie chcieli wpuscić do portu statku austryjackiego — Na wystawie Zampy w jednym z teatrów paryzkich wszczęło się wielkie zamieszanie, 15 razy spuszczano i podnoszono oponę,— lecz burźliwe krzyki tłumiły głos aktora. Wiele osób oddaliło się z teatru, kilku z młodzieży było rannych bagnetami przez nieroztropnych świeżo zaciągnionych wojskowych i gdyby nie przytomność dowódzcy, który im sam pozrzucał bagnety, traiczniej skończyłaby się była wystawa Zampy — Wysłano znowu kilka oddziałów żołnierzy dla wzmocnienia załogi w Ankonie, a tak pogłoski o ustąpieniu Francuzów z tego miasta są mylne. —

Anglia. Ciągle panuje niepewność co do osoby, która stanie na sterze gabinetu ministeryalnego. Jedni utrzymują że sir Robert Peel, drudzy że kto inny przyjmie tę godność. Kuryer ogłasza nawet list niby pisany przez Roberta Peel do Wellingtona, w którym pierwszy mówi iż wstąpiłby do ministeryum jedynie pod tym warunkiem, żeby ten ostatni pozostał zupełnym zachowawcą obecnego stanu rzeczy w Anglii i nie myślał w cale o reformie. Stowarzyszenia i adressy postępują z zadziwiającą szybkością. Mnóstwo poprzylepiano afiszów z napisem: , Elektorowie londyńscy! Lord-mer nie przychylił się do zwołania zgromadzenia powszechnego, lecz wy znajdziecie w krótce spo-

sobność pomyślną do wynurzenia swojéj opinii. Wielkie zgromadzenie odbyło się znowu w Manchester, gdzie objawiono gwałtowną oppozycyę przeciw Wellingtonowi. W Irlandyi stronnictwo przeciw-torysowskie postępuje szybkim krokiem. Dzienniki torysowskie utrzymują że mianowanie X. Wellington sprawiło bardzo pomyślne wrażenie zagranicą. *Standard* mniema iż nadeszła chwila stosowna dla sejmu niemieckiego aby żądał ustąpienia wojsk Belgijskich z Luxembourga. Na wielkim posiedzeniu reformistów w Londynie Marck Philipps w mowie bardzo gwałtownéj wynurzył nadzieję, iż X. Wellington znajdzie więcéj oporu i energii w Anglikach, jak w Francuzach pod Waterloo. Po wielu mowach uchwalono adress do króla przeciw ministrerym anti-reformistowskiem, a powierzenie Lordowi Durham jégo wręczenia królowi przyjęto powszechnym oklaskiem. Zgromadzenie niechciało się rozejśdź bez skreślenia w osobném postanowieniu nagany dla Wellingtona, za jego poprzednie postępownnie co do reformy.— Mieszkańcy miasta Melbourne przesłali adres lordowi Melbourne wyrażający ich żal z rozwiązania jego ministeryum. Melbounre w odpowiedzi na ten adres, dziękując im za szczególną ku swéj osobie przychylność tak się wyraża: „Niechcę wchodzić w żadne szczegóły ani wyjaśnienia, powiem tylko iż nie poniosłem osobistéj najmniejszéj urazy. To zaś pytanie jacy będą ministrowie w obecnéj chwili jest tak ważne i zawiera skutki tak brzemienne, że wszelka uwaga tycząca się jednéj osoby, choćby największego znaczenia staje się nic nieznaczącą w obliczu sprawy tak wielkiéj!

Hiszpania. Powrót do władzy Torysów nie sprawił w Madrycie takiego wrażenia, jak się spodziewano. Papiery po zniżeniu chwilowem w krótce się wysoko podniosły. W innem położeniu rzeczy, skutek byłby zapewne inny. Ale wiadomość o wypadkach Londyńskich doszła jednocześnie do Madrytu z wiadomościami z Nawarry które nadesłał Mina, a te ostatnie treści pomyślnéj wzięły przewagę Mina z rozwagą rozpoczął swoje działania. Dwa bataliony Zumalacarreguy zostały zniszczone w skutek jego pierwszych poruszeń. Ten wypadek spowodował Jenerała Karolistów do zażądania posiłków z Biskaj Ta ofiara wymagana od prowincyi wycienczonéj wznieciła powstanie, które Erasa, i inny jenerał Don Karlosa zaledwie przytłumił przez rozstrzelenie przywodzców. Mina zdał rachunek swoich zasobów ministrowi Toreno. Zasiłek z 6 milionów realów był mu zaraz posłany a 25 listopada przeznaczono mu znowu 4 miliony.— Rząd postanowił niczego nieodmówić, czegoby znakomity jenerał zażądał aby w krótce ukończyć nieszczęśliwą wojnę.— Przy objęciu dowództwa, sama obecność Miny i potęga jego imienia zdołały ożywić chwiejących się stronników królowéj i przyciągnąć wielką liczbę zbiegów z wojska karolistów, który nasiłach i umyśle upadać zaczyna. Ten stan rzeczy, srodki energiczne rządu, zaciągnienie pożyczki i po-

zyskana przez ministrów większość głosów tyle natchnęły zaufania, iż Madrit wygląda spokojnie prędkiego końca wojny.

Portugalia. Dzienniki oppozycyine żądają natarczywie rozwiązania izb, z których niektórzy członkowie połączyli się z ministrami. — X. Terceira namawia jenerała Bacon do przyjęcia naczelnictwa jazdy tylko na rok jeden, gdyż rząd się spodziewa iż Don Karlos wkrótce ustąpi z Hiszpanii, a wtenczas wszelka nadzieja zniknie Don Miguelowi wrócenia do Portugalii. Ministrowie mieli długą tajną naradę z sobą, jéj skutkiem było zupełne pojednanie się. 200 rzemieślników pracujących w arsenale dla zaległéj wypłaty miesięcznéj chcieli zrobić zaburzenie ale im się nieudało i przywodźców ujęto. —

Grecya. My Otto Iszy itd. Nasza stolica przeniesiona zostaje dnia 1 grudnia z Nauplii do Aten. Miasto Ateny od dnia tego zwać się będzie rezydencyą króla i stolicą królestwa. 13 grudnia będą zainstallowani w Atenach ministrowie wraz z wydziałami pod ich zarządem. — Swięty Synond, i dyrekcya poczt. Jnnym rozkazem oznaczymy epokę, w któréj wszelkie władze centralne do Aten przeniesione być mają. — *(G. B.)*

Doniesienie literackie. Nepomucen Kurowski przełożył z niemieckiego dzieło pod napisem: *wyjawienie sposobów* używanych przez handlarzy końmi. Gazeta literacka lipska tak o niem mówi: "Pismo to jest bardzo zajmujące i uczące; jestto śmiało rzec można, klassyczne w swym rodzaju zjawisko; na każdéj stronicy spostrzega się biegłość najdoświadczeńszego handlarza końmi. Żaden kupujący konie bez niego obejść się niemoże, gdyż jedynie za jego pomocą potrafi uniknąć strat, częstokroć bardzo dotkliwych. Kosztuje złp. 4.

Przybyli do Krakowa. Spławski ob. z Galicyi. Plester Józef kup. z Galicyi. Skrzyński Tadeusz ob. z Galicy. Grzebinski Józef ob. z Pol. Deskur Józef ob. z Pol. Pechy Leo kup. z Węgier. Jokschaner Berl kup. z Moldauro. Filippi Marya hr. z Włoch. Oborska Zofia ob. z Galicyi. Waligorski Kasper ob. z Polski. Krasiński Józef br. z Pruss. Krasińska Emilia hr. z Pruss. Kascbine Mikołaj z Galicyi. Stroheim M. z Wrocławia. Tiktin S z Poznania. Dobiecki Józef ob. z Pol. Dąbski Stefan ob. z Pol. Srednicka ob. z Pol. Masalski Konstanty ob. z Pol.

Opuścili Kraków. Oscicki Nicefor ob. do Galicyi. — Straszewski Stanisław ob. z Galicyi. Kurdwanowska ob. do Galicyi.

W Drukarni Józefa Czecha, Nakładem Redakcyi.